

**Przemysław Żebrok**

Funkcjonowanie niepublicznych placówek  
oświatowych z perspektywy interesariuszy

Kwartalnik Edukacyjny nr 1-2 (101-102) 2020, s. 36-61

ISSN 1230-7556

# Funkcjonowanie niepublicznych placówek oświatowych z perspektywy interesariuszy

## Wprowadzenie

Powszechnie uważa się, że rozwój społeczeństw uwarunkowany jest jakością systemu oświaty, który decyduje zarówno o teraźniejszości jak i przyszłości narodów. Stąd też we współczesnym świecie podejście do edukacji nabiera szczególnego znaczenia, bowiem stanowi ona decydujący czynnik budowania pomyślności i dobrostanu społeczeństwa. Uważa się ją za „głównego architekta przemian cywilizacyjnych”<sup>1</sup>, a także traktuje jako jeden z podstawowych instrumentów zwiększania szans na rynku pracy czy przeciwdziałania zjawisku wykluczenia społecznego. Skoro wpływa na wszystkie aspekty życia społecznego, powinna zatem stanowić przedmiot szczególnej troski i zainteresowania.

Prawo do edukacji uznawane jest za podstawowy przywilej każdego człowieka. Ze względu na korzyści społeczne edukacja coraz częściej postrzegana jest nie tylko jako dobro prywatne, ale także jako dobro publiczne, przede wszystkim ze względu na jej pozytywne efekty uboczne<sup>2</sup>.

Ciągłe przeobrażenia społeczno-polityczne wpływają na organizację oświaty, prowadząc do zmian w myśleniu o szkole, jej miejscu w społeczeństwie i nowych funkcjach. To sprawia, że dotychczasowy system oświatowy, stanowiący niemal wyłącznie domenę państwa, zmienia się na rzecz rozwoju szkolnictwa niepublicznego, które z kolei, funkcjonując na konkurencyjnym rynku, poszukuje takich rozwiązań, by na tym rynku się utrzymać.

Celem opracowania jest podjęcie rozważań na temat działalności szkół niepublicznych w Polsce. To stosunkowo mało spenetrowany obszar badawczy, dlatego zasługuje na uwagę i naukową refleksję. Podjęcie tematu wydaje

<sup>1</sup> A. Chodubski, *Edukacja a wartości cywilizacji współczesnej*, [w:] W. Kojs (red.), *Wartości - Edukacja - Globalizacja*, Cieszyn 2002, s. 11.

<sup>2</sup> J. Polcyn, *Edukacja jako dobro publiczne – próba kwantyfikacji*, Piła 2017, s. 36.

się zasadne nie tylko z powodu ubogiej literatury, ale także z racji istotności problemu. Ostatnie lata bowiem to okres przyśpieszonego rozwoju szkolnictwa niepublicznego.

Artykuł złożony jest z dwóch części. Pierwsza z nich to teoretyczne uwagi dotyczące istoty działalności szkół niepublicznych. Omówiono tu rozwój niepublicznej oświaty w Polsce, podstawy prawne działalności oraz dotychczasowe rezultaty eksploracji w postaci danych statystycznych. Druga część prezentuje wyniki badań empirycznych, przeprowadzonych przez autora w jednej ze szkół niepublicznych.

## **Rozwój szkolnictwa niepublicznego w Polsce**

W Polsce oprócz szkół publicznych funkcjonują placówki niepubliczne (w tym prywatne) a ich liczba i zasięg działalności stale rośnie. Jednocześnie wokół ich poczynąń pojawia się wiele przeciwstawnych opinii i poglądów. Trwają dyskusje zarówno na temat sensu tworzenia tego typu szkół, jak również ich efektywności oraz jakości świadczonych usług. Szkołom prywatnym zarzuca się nastawienie na zysk finansowy, brak przygotowania merytorycznego i dydaktycznego nauczycieli czy też ubogą bazę materialną. Często są to stereotypy, które bywają krzywdzące, bowiem obiektywnie należy stwierdzić, że niepubliczne szkoły dokonały w Polsce rewolucji w obszarze oświaty. Ich dynamiczny przyrost pozwolił na ekspansję usług edukacyjnych, wzbogacając rynek oświatowy zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Szkolnictwo niepubliczne (niepaństwowe) od roku 1945 do zmian ustrojowych w roku 1989 nie miało sprzyjających warunków rozwoju. Co do zasady państwo zakładało, prowadziło i utrzymywało szkoły oraz inne placówki oświatowo-wychowawcze. Szkoły mogły być prowadzone przez organizacje zawodowe, młodzieżowe, instytucje społeczne oraz inne organizacje i instytucje, w tym o charakterze wyznaniowym, osoby prawne lub fizyczne, ale tylko za zezwoleniem Ministra Oświaty i Wychowania, na określonych przez niego zasadach i warunkach oraz pod jego nadzorem. Pod koniec lat 80. zaczęły powstawać pierwsze szkoły społeczne. Nazwa „szkoła społeczna” miała odróżniać je od szkół państwowych, ale jednocześnie podkreślić fakt, że nie są to szkoły prywatne. Prowadzenie szkoły nie przynosiło zysków ich „właścicielom” – nauczycielom i rodzicom<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Szkolnictwo niepubliczne w systemie oświaty, [https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56\\_pl](https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56_pl) (02.11.2020).

Przeobrażenia z roku 1989 nie spowodowały radykalnych zmian w przepisach regulujących rzeczywistość oświatową. Dopiero z czasem wprowadzono rozwiązania prawne, które wpłynęły na kształt i funkcjonowanie polskich szkół. Na początku lat dziewięćdziesiątych ministerstwo zwiększyło liczbę dopuszczonych do użytku szkolnego programów nauczania i podręczników oraz zniósł monopol wydawniczy. Aktualizacja prawa szkolnego, uwzględniającego nowe intencje polityczne, weszła w życie dopiero w 1991 roku, kiedy to opublikowano Ustawę o systemie oświaty. Pełnoprawną pozycję szkolnictwa niepublicznego, jako trwałego elementu systemu edukacji w Polsce, jak również wolność wyboru przez rodziców dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne, usankcjonowały przepisy nowej Konstytucji RP z 1997 roku<sup>4</sup>.

W latach dziewięćdziesiątych zliberalizowano warunki zakładania szkół niepublicznych, a także zaczęto dotować ich działalność z budżetu państwa. Spowodowało to dynamiczny wzrost liczby zakładanych szkół. Z inicjatywy rodziców i społeczności lokalnych zaczęto tworzyć sieć szkół społecznych, prywatnych i wyznaniowych, zakładanych przez różne pozapaństwowe podmioty, a także organizować ich pracę zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami społeczeństw lokalnych. Reforma oświaty w 1999 roku nie zmieniła diametralnie sytuacji placówek oświatowych. Polegała ona przede wszystkim na zmianie struktury szkolnictwa, zasad zarządzania i finansowania szkół, reformie programowej wraz z nowym systemem egzaminacyjnym i zmianami w statusie nauczycieli. Wszystkie te zmiany były realizowane pośpiesznie, a w dodatku równoległe z innymi reformami: administracyjną, służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych, co niewątpliwie wpłynęło na chaotyczność całego procesu<sup>5</sup>.

## Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania szkół niepublicznych

Zakładanie i prowadzenie szkół i placówek reguluje art. 8 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, gdzie widnieją następujące zapisy: 1. Szkoła i placówka może być szkołą i placówką publiczną albo niepubliczną. 2. Szkoła i placówka może być zakładana i prowadzona przez: 1) jednostkę samorządu terytorialnego; 2) inną osobę prawną; 3) osobę fizyczną.

Szkoły publiczne są to instytucje zakładane i prowadzone przez organ ad-

<sup>4</sup> Z. Zbróg, *Dynamika rozwoju niepublicznych szkół podstawowych*, „Forum Oświatowe” 2010 nr 2 (43), s. 144 i n.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

ministracji rządowej (właściwego ministra), jednostkę samorządu terytorialnego (gminę, powiat, województwo), a za specjalnym zezwoleniem – przez inną osobę prawną bądź fizyczną. Szkoła publiczna zapewnia i realizuje ustalone przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania programy nauczania, zasady oceniania i klasyfikacji uczniów. Kształci bezpłatnie w zakresie zajęć ujętych w ramowych planach nauczania. Przyjmuje uczniów na zasadach określonych w przepisach powszechnie obowiązującego prawa<sup>6</sup>.

Szkoły niepubliczne są instytucjami zakładanymi i prowadzonymi przez osoby prawne lub osoby fizyczne na podstawie wpisu do ewidencji placówek i szkół niepublicznych właściwej jednostki samorządu terytorialnego. Szkoła niepubliczna realizuje minimum programowe, stosuje zasady klasyfikowania i promowania uczniów oraz zatrudnia nauczycieli posiadających kwalifikacje określone przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania<sup>7</sup>. Szkoły niepubliczne wyróżniają się między innymi tym, że są odpłatne.

Zasady zatrudniania nauczycieli w szkole publicznej normuje Ustawa z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. W szkole niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej obowiązują tylko wybrane przepisy; pozostałe zagadnienia rozstrzyga Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. Zgodnie z art. 7 ust. 3 pkt 6 Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty – w szkole niepublicznej mogą być zatrudniani tylko nauczyciele posiadający przygotowanie określone dla pedagogów szkół publicznych. Wymogi te dotyczą kwalifikacji zarówno merytorycznych (konieczność ukończenia studiów z zakresu nauczanego przedmiotu), jak i formalnych (przygotowanie pedagogiczne). Nauczyciele mają również obowiązek stałego doskonalenia się, co znajduje swój wyraz w uzyskiwanych kolejnych stopniach awansu zawodowego: nauczyciela stażysty, kontraktowego, mianowanego, dyplomowanego.

Oświata odgrywa fundamentalną rolę w kształtowaniu procesów rozwojowych państwa, dlatego jest ono głównym podmiotem finansującym usługi edukacyjne. Aktem prawnym, który określa sposób przyznawania dotacji dla szkół niepublicznych, jest Ustawa z 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych. Zapisy art. 26 porządkują to w sposób następujący: „Niepubliczne szkoły, w których jest realizowany obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, otrzymują na każdego ucznia dotację z budżetu jednostki samorządu terytorialnego będącej dla tych szkół organem rejestrującym, w wysokości równej

<sup>6</sup> *Szkolnictwo niepubliczne w systemie oświaty* [online], dostęp: 2 XI 2020. Dostępny w internecie: [https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56\\_pl](https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56_pl).

<sup>7</sup> *Ibidem*.

kwocie przewidzianej na takiego ucznia w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego”.

Szkoły (placówki) niepubliczne oraz publiczne prowadzone przez osoby fizyczne a także osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego są finansowane w formie dotacji przekazywanej z budżetów jednostek samorządu terytorialnego, w których znajdują się środki naliczone na uczniów tych szkół w ramach części oświatowej subwencji ogólnej.

## Statystyczny obraz szkolnictwa niepublicznego w Polsce

Chociaż w systemie szkolnictwa powszechnego dominują szkoły publiczne, to jednak liczba szkół niepublicznych z roku na rok rośnie. Cieszą się one coraz większym zainteresowaniem i uznaniem. W roku szkolnym 2017/2018 w Polsce działało ogółem 14 571 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży. Uczęszczało do nich około 2,7 mln uczniów. Zdecydowaną większość (84,6%) prowadziły jednostki samorządu terytorialnego (najczęściej gminy, którym przypisano to jako zadanie ustawowe); były to szkoły publiczne. W pozostałym zakresie organami prowadzącymi szkoły podstawowe (w większości niepubliczne) były osoby fizyczne i osoby prawne prawa prywatnego. Udział sektora niepaństwowego w tej dziedzinie oświaty wynosi około 15,1% ogółu jednostek i około 6,2% ogółu uczniów. Wśród placówek z sektora prywatnego prawie 1/3 należy do organizacji społecznych i stowarzyszeń (27,2%), a co dziesiąta prowadzona jest przez organizacje wyznaniowe (10,4%)<sup>8</sup>.

Większość polskich nauczycieli uczy w placówkach publicznych, a jedynie 13,4% ogółu jest zatrudnionych w sektorze prywatnym. Połowa zatrudnionej w Polsce kadry nauczycielskiej posiadała stopień nauczyciela dyplomowanego (55,4%). Początkujących stażystów było tylko 4,4%, nauczycieli kontraktowych 15,5%, a nauczycieli mianowanych 21,6% ogółu. Największy odsetek stanowią nauczyciele w wieku 46-50 lat (16,95% wszystkich uczących), następnie w wieku 51-55 lat (15,47%) i w wieku 36-40 lat (15,46%). Wśród nauczycieli najliczniejszą grupę stanowią nauczyciele z wykształceniem wyższym (97,53%)<sup>9</sup>.

W latach 2014-2018 ilość uczniów uczęszczających do szkół niepublicznych wzrosła o 30%, co oznacza, że w całej Polsce około 4% wszystkich uczniów chodzi do tego rodzaju szkół<sup>10</sup>. Od chwili wprowadzenia reformy edukacji

<sup>8</sup> *Organizacja prywatnej edukacji*, [online], dostęp: 18 IX 2020. Dostępny w internecie: [https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56\\_pl](https://eacea.ec.europa.eu/national-policies/eurydice/content/organisation-private-education-56_pl).

<sup>9</sup> Główny Urząd Statystyczny, dostęp: 16 IX 2020, <https://stat.gov.pl>.

<sup>10</sup> M. Sewastianowicz, *Lepsze wyniki w prywatnych szkołach*, [online], dostęp: 2 IV 2020.

w roku szkolnym 2017/2018 likwidacji gimnazjów towarzyszył 22-procentowy wzrost liczby prywatnych szkół podstawowych, podczas gdy liczba publicznych podstawówek zwiększyła się w tym samym czasie tylko o 6%. W związku z tym liczba uczniów w prywatnych szkołach podstawowych zwiększyła się o 62% i wyniosła we wrześniu 2018 r. 155 319, podczas gdy w publicznych szkołach podstawowych wyniosła 3 393 575, to jest wzrost o 54%. W publicznych szkołach podstawowych w roku szkolnym 2018/2019 na jedną szkołę przypadało 263 uczniów, zaś w prywatnych podstawówkach było to 102 uczniów na szkołę<sup>11</sup>.

Wady i zalety szkół niepublicznych przedstawione zostały w „Raporcie o szkolnictwie prywatnym w Polsce 2018/2019”<sup>12</sup>. Wśród mocnych stron szkół niepublicznych wymienia się przede wszystkim małą liczebność klas<sup>13</sup>. W placówkach niepublicznych często dzieli się uczniów na mniejsze grupy, np. językowe, przedmiotowe czy grupy zainteresowań. Często wprowadza się autorskie programy, które wychodzą poza ramy podstawy programowej. Do zalet trzeba też zaliczyć zindywidualizowane programy nauczania dla uczniów szczególnie uzdolnionych lub z dysfunkcjami i zaburzeniami, a także zajęcia dodatkowe, rozwijające zainteresowania uczniów. Szkoły te oferują bardzo dobre warunki nauki, stosując zaawansowane metody nauczania języków oraz rozwijające zainteresowania artystyczne i sportowe. Ważnym wyróżnikiem szkół niepublicznych jest właśnie nacisk na naukę języków obcych, w tym zajęcia z native speakerami<sup>14</sup>.

Autorzy przytoczonego raportu wskazują też inne walory, jak na przykład zaangażowanie nauczycieli, indywidualną pracę z uczniem oraz wydłużone godziny funkcjonowania. Dużym plusem jest większa dostępność psychologów, logopedów, terapeutów i innych specjalistów. Niektóre szkoły niepubliczne specjalizują się w kształceniu specjalnym, oferując naukę dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, na przykład dla dzieci z zespołem Aspergera, autyzmem lub ADHD. Niepubliczne szkoły tworzą też klasy specjalne lub integracyjne w pełnym lub niepełnym wymiarze kształcenia specjalnego. Nauka takich uczniów jest prowadzona przez pedagogów wyspecjalizowanych w edukacji specjalnej<sup>15</sup>.

Dostępny w internecie: <https://www.prawo.pl/oswiata/wyniki-szkol-niepublicznych-raport-2019,495729.html>.

<sup>11</sup> *Ciekawe liczby*, [online], dostęp: 15 IV 2020. Dostępny w internecie: <http://ciekaweliczby.pl/szkoly>.

<sup>12</sup> *Raport o szkolnictwie niepublicznym w Polsce*, Dostępny w internecie: <https://ourkids.net/pl/>.

<sup>13</sup> Z danych GUS za 2016 r. wynika, iż średnia w publicznej szkole podstawowej to 19 uczniów, podczas gdy w klasie niepublicznej to 12,5 ucznia.

<sup>14</sup> *Raport o szkolnictwie niepublicznym w Polsce*, op. cit.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

Pozytywną cechą szkół niepublicznych jest bardzo dobre wyposażenie klas lekcyjnych w pomoce naukowe i inny sprzęt służący edukacji. Tablice interaktywne, komputery, bezprzewodowa sieć, pozwalają na wykorzystanie najnowszych technik informacyjno-komunikacyjnych (TIK) na lekcjach. Szkoły dysponują też dobrze wyposażonymi salami do zajęć językowych, plastycznych, muzycznych, sportowych oraz sprzętem pozwalającym na rozwijanie zainteresowań pozanaukowych<sup>16</sup>.

Do wad szkół niepublicznych należy zaliczyć przede wszystkim odpłatność, czasami gorszą infrastrukturę sportową, do której trzeba dojść lub dojechać. Wadą jest także komercyjny aspekt funkcjonowania, który może wpływać negatywnie na poziom sprawdzania wiedzy ucznia oraz nieadekwatną do rzeczywistości ocenę jego pracy i zachowania. To także silny, niekoniecznie pozytywny, wpływ rodziców na nauczycieli w myśl zasady „płacę to wymagam”<sup>17</sup>.

Szkoły niepubliczne reprezentują stosunkowo wysoki poziom nauczania. Potwierdzają to nie tylko międzynarodowe wskaźniki, ale i wyniki osiągnięte przez uczniów na poszczególnych etapach edukacji. Co prawda według danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej uczniowie publicznych szkół osiągnęli nieco wyższy wynik (69% punktów możliwych do zdobycia) z języka polskiego niż uczniowie szkół niepublicznych (68%), ale już z innych przedmiotów przewaga uczniów szkół niepublicznych rosła: z historii i wiedzy o społeczeństwie było to 56% wobec 59%, z matematyki 49% do 53%, z przedmiotów przyrodniczych 51% wobec 55%<sup>18</sup>.

Bardzo wyraźna różnica pojawiła się w wynikach z języka angielskiego (64% do 72%), zwłaszcza na poziomie rozszerzonym, gdzie wyniosła 44% wobec 58% osiągniętych przez uczniów szkół niepublicznych, chociaż w kolejnym najczęściej wybieranym języku (niemieckim) lepsi byli uczniowie szkół publicznych. Podobne różnice pokazały wyniki ostatniego sprawdzianu szóstoklasisty, który został przeprowadzony w ubiegłym roku. I tak z języka polskiego uczniowie uzyskali odpowiednio 70% wobec 77%, z matematyki 53% wobec 68%, a z języka angielskiego 71% wobec 84%<sup>19</sup>.

Szkoły prywatne uzyskały też lepsze oceny w następujących obszarach: bezpieczeństwo dziecka (36,3% wobec 30,2%), zapewnienia wyższego pozio-

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Niepubliczne szkoły w Polsce*, [online], dostęp: 18 IX 2020. Dostępny w internecie: <https://www.ourkids.net/pl/niepubliczne-szkoly.php#maincontent>.

<sup>18</sup> Centralna Komisja Egzaminacyjna, dostęp: 18 IX 2020, <https://cke.gov.pl>.

<sup>19</sup> *Niepubliczne szkoły w Polsce, op. cit.*



mu nauczania (37,7% wobec 31,6%), lepszych możliwości rozwoju zdolności i zainteresowań (41,7% wobec 27,1%), lepszego traktowania uczniów (49,5% wobec 16,9%)<sup>20</sup>.

Z kolei w raporcie *Jak Polacy postrzegają szkoły publiczne i niepubliczne: preferencje dotyczące szkolnictwa w Polsce* zaprezentowano dane, z których wynika, że więcej badanych wyżej ocenia szkoły niepubliczne (48%) niż szkoły publiczne (36,5%). Jednak większość Polaków (53,6%) uważa, że lepiej jest posłać swoje dziecko do szkoły publicznej niż niepublicznej (24,7%). Z analizy korelacji przekonań o szkołach z wielkością miejscowości zamieszkania wynika, że im większa miejscowość, z której pochodzi respondent, tym bardziej wykazuje on ogólną preferencję szkół niepublicznych. Mocniej jest też przekonany o tym, że w szkołach niepublicznych uczniowie są lepiej traktowani, mają większą możliwość rozwoju swoich zdolności i zainteresowań oraz zapewniane jest im większe bezpieczeństwo. We wspomnianym raporcie przeprowadzono także analizy mające na celu zbadanie wpływu wykształcenia na stosunek do szkół publicznych i niepublicznych. Okazało się, że wraz ze wzrostem wykształcenia wzrasta preferencja szkół niepublicznych<sup>21</sup>.

## Cel i przedmiot badań

Badania przeprowadzono w Niepublicznej Placówce Oświatowej „Jonatan” w Bielsku-Białej. Jest to placówka niepubliczna posiadająca uprawnienia szkoły publicznej. Powstała jako jedna z pierwszych tego typu w regionie; na rynku edukacyjnym funkcjonuje od dziesięciu lat. Obecnie w jej skład wchodzi szkoła podstawowa, szkoła dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, pięć przedszkoli oraz dwa żłobki. Większość nauczycieli pracujących w placówce to osoby młode, bez większego doświadczenia pedagogicznego. Przeważają osoby z ogólnym stażem pracy poniżej 10 lat, zaś przeciętny okres pracy w „Jonatanie” to 2 lata. Zdecydowana większość pedagogów ma najniższy stopień awansu zawodowego - stażysty.

Celem badań była wielowymiarowa analiza funkcjonowania placówki. Zamierzeniem prowadzonej eksploracji było zebranie od rodziców opinii dotyczących szkoły, zaś efektem pokazanie mocnych stron działalności, zdiagnozowanie słabych obszarów, wyeliminowanie błędów, a także próba zarekomendowania kierunków rozwoju. Rzecz jasna jest to tylko pewien wycinek, fragment rzeczy-

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> M. Piekarczyk, *Jak Polacy postrzegają szkoły publiczne i niepubliczne: preferencje dotyczące szkolnictwa w Polsce*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2014.

wistości, niemniej jednak wyniki mogą posłużyć do wzbogacenia stanu wiedzy o szkołach niepublicznych w Polsce.

Problemy badawcze sformułowano w formie kilku pytań: 1) jak rodzice uczniów niepublicznych placówek postrzegają działalność tychże szkół? 2) co skłania ich do wyboru niepublicznej placówki dla swoich dzieci? 3) dlaczego pomimo wyboru tego rodzaju szkoły, pojawiają się negatywne opinie na jej temat?

## Metodologia badań

Badania własne przeprowadzono wśród 55 rodziców jednej z niepublicznych szkół Bielska-Białej. Zasadniczą metodą badań była metoda sondażu diagnostycznego, który przeprowadzono za pomocą techniki ankietowania. Jako narzędzie zastosowano kwestionariusz ankiety, wykorzystując internetowe narzędzie firmy Google. Jednocześnie prowadzona była systematyczna analiza dokumentów oraz nieustrukturyzowane wywiady. Refleksje i opinie poparte są zarówno obserwacją uczestniczącą, jak i doświadczeniami autora zdobywanymi w trakcie długoletniej pracy w szkole w charakterze nauczyciela oraz dyrektora.

Jak już wspomniano, podstawowym sposobem badań była metoda sondażu, rekomendowana do zastosowania szczególnie wtedy, gdy chce się dowiedzieć o opiniach, przekonaniach respondentów na temat interesujących spraw oraz o tym, jak je oceniają. Przydatna może się okazać również w badaniach postaw, motywów i zainteresowań respondentów czy zasobu posiadanych przez nich wiadomości o badanym zjawisku, procesie, zdarzeniu. Warto dodać, że metoda ta nie daje wiedzy o faktach, ale informacje o opiniach na temat tych faktów<sup>22</sup>.

Sondaż dla rodziców przeprowadzono w dniach od 27 listopada do 14 grudnia 2019 r., tak więc czas trwania to ponad dwa tygodnie. Wiadomość z prośbą o wypełnienie ankiety wysłano za pomocą dziennika elektronicznego „mobiDziennik”, który wykorzystywany jest jako podstawowe narzędzie komunikacji w placówce. Jedną z funkcji dziennika pozwala śledzić datę i czas odbioru wiadomości. Komunikat wysłano jednocześnie do 287 rodziców. Za ledwie w ciągu 15 minut wiadomość dotarła do 44 osób, tj. do 15,3% ogółu, zaś po pół godzinie do 71 rodziców (24,7%). Po dwóch godzinach była to już prawie połowa (132 osoby). W ciągu tygodnia informacja dostarczona została

<sup>22</sup> M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2003, s. 244.

do 243 rodziców (to jest 84,6%). Jeśli chodzi zatem o skuteczność przekazu informacji, wynik jest na dobrym poziomie. Okazuje się, że ten sposób komunikacji ułatwia szybkie i efektywne dotarcie do wielu adresatów<sup>23</sup>. Świadczy też o zainteresowaniu rodziców sprawami szkoły poprzez systematyczne kontrolowanie szkolnych przekazów.

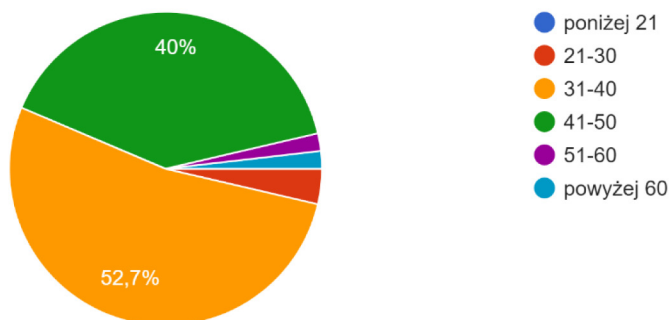
Podejście rodziców do prowadzonych badań należy określić jako sumienne i rzetelne. Oceniając jakość funkcjonowania placówki, wykazali się stosunkowo wysoką świadomością i odpowiedzialnością. W pytaniach otwartych wypowiedzi z reguły są rzeczowe, konkretne. Rodzice wskazują realne potrzeby i problemy, z którymi borykają się w szkole.

Trzeba przyznać, że rodzice aktywnie włączyli się w badanie i już po dwóch godzinach 18 z nich wypełniło internetowy arkusz ankiety. W większości były to kobiety (70,4%), co może świadczyć o większym zainteresowaniu sprawami dzieci w szkole. W sumie w badaniu wzięło udział 55 rodziców (tyle osób wypełniło ankietę) spośród 287 wszystkich osób widniejących w e-dzienniku. Stanowi to 19,1%. Gdyby wziąć pod uwagę tylko te osoby, które odebrały wiadomość (253 osoby), wskaźnik też wzrasta do 21,7%.

## Wyniki badań własnych

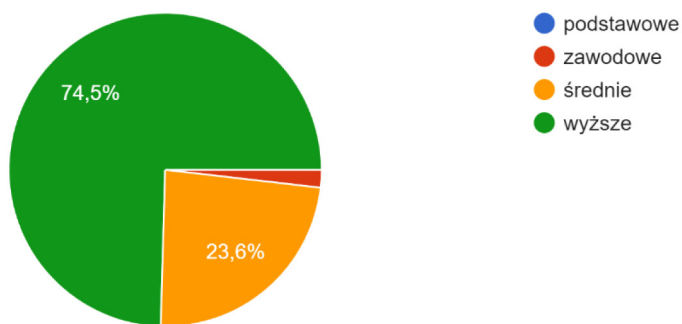
W badaniach wzięło udział zdecydowanie więcej kobiet (38) niż mężczyzn (17). Najwięcej spośród badanych osób mieści się w przedziale wiekowym 31-50 lat. Ta informacja wydaje się istotna z punktu widzenia potencjalnych klientów szkoły. Nieco ponad połowa rodziców, którzy wzięli udział w badaniu, to osoby w wieku 31-40 lat (29 osób, to jest 52,7%). Druga pod względem liczebności jest grupa wiekowa w przedziale 41-50 lat (16 osób, 40%). Pozostałe grupy wiekowe, czyli 21-30 lat, 51-60 oraz powyżej 60 roku życia zostały wskazane sporadycznie. Nie ma rodziców bardzo młodych poniżej 21 roku życia. Ilustruje to rysunek nr 1. Z powyższej analizy wyłania się statystyczny obraz rodzica w średnim wieku, w przedziale wiekowym 31-50 lat (92,7% wszystkich rodziców).

<sup>23</sup> Zob.: P. Żebrok, *Wykorzystanie dziennika elektronicznego w praktyce szkolnej*, „EduAkcja. Magazyn edukacji elektronicznej” 2018, nr 1 (15), s. 41-57.



Wyk. 1. Wiek rodziców, którzy wzięli udział w badaniach ankietowych.  
Źródło: opracowanie własne.

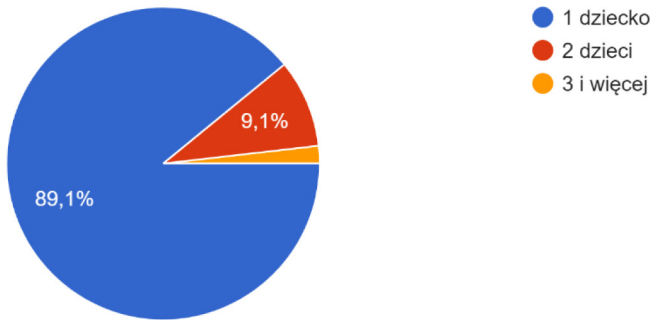
Gdy przeanalizujemy wykształcenie rodziców, wyłania się wizerunek rodzica w większości z wykształceniem wyższym. Jest to 74,5% wszystkich rodziców. 23,6% spośród nich ma wykształcenie średnie, zaś tylko 1,8% zawodowe.



Wyk. 2. Wykształcenie rodziców, którzy wzięli udział w badaniach ankietowych.  
Źródło: opracowanie własne.

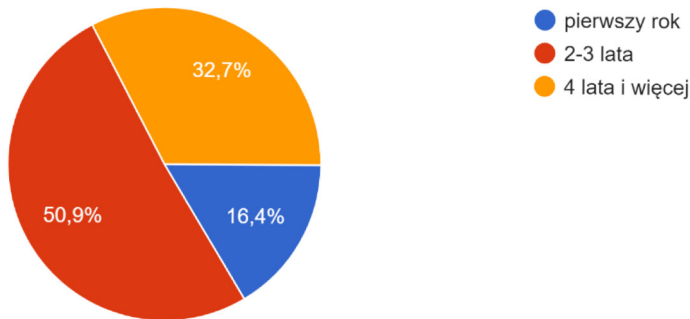
Rodziców zapytano o liczbę ich dzieci uczęszczających do szkoły. Zdecydowana większość (49 spośród 55 ankietowanych) do Niepublicznej Placówki Oświatowej „Jonatan” posyła tylko jedno dziecko, pięć osób dwoje dzieci, a tylko jedna osoba zaznaczyła, że ma w placówkach troje lub więcej dzieci. Prezentuje to wykres 3.

Z punktu widzenia badań nad klientami placówki ciekawe wydają się zestawienia ilustrujące związek rodziców ze szkołą. Rzecz jasna intencją właściciela



Wyk. 3. Liczba dzieci w rodzinie uczęszczających do „Jonatana”.  
Źródło: opracowanie własne.

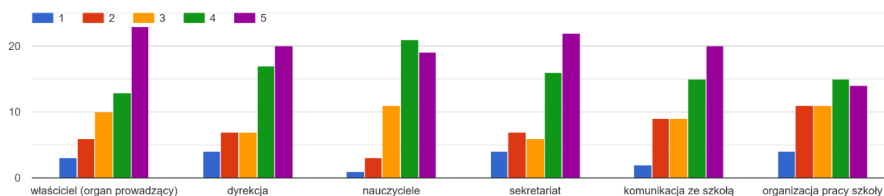
jest to, żeby związek ten trwał jak najdłużej. Można też przypuszczać, że czas styczności rodzica ze szkołą świadczy o zadowoleniu ze świadczonych usług. Nieco połowa rodziców (28 ankietowanych, tj. 50,9%) związana jest ze szkołą 2-3 lata, zaś 18 (32,7%) korzysta z usług placówki 4 lata i więcej. Dziewięć osób (16,4%) zaznaczyło, że jego dziecko w „Jonatanie” jest pierwszy rok. Dane, które wyłaniają się z tej analizy, dają optymistyczny obraz dla właściciela. Skoro większość rodziców posyła dzieci do wybranej szkoły dłuższy czas, oferta placówki spełnia ich oczekiwania.



Wyk. 4. Czas uczęszczania dzieci badanych rodziców do placówki „Jonatana”.  
Źródło: opracowanie własne.

W kolejnym kroku prowadzonych badań rodziców poproszono o ocenę obszaru zarządzania placówką. Były to takie dziedziny jak: właściciel (organ prowadzący), dyrekcja, nauczyciele, sekretariat, komunikacja ze szkołą, orga-

nizacja pracy szkoły. Respondenci mieli wyrazić swój osąd w skali od 1 do 5 (1 - ocena najniższa, 5 - ocena najwyższa). Na wykresie 5 znajduje się graficzna prezentacja wyników werdyktu rodziców.



Wyk. 5. Rodzicielska ocena obszaru zarządzania placówką „Jonatan”.

Źródło: opracowanie własne.

Poszczególne dziedziny zarządzania placówką zostały ocenione następująco. Ze względu na wagę tego obszaru funkcjonowania placówki, dane przytoczone są szczegółowo.

Tab. 1. Ocena obszaru zarządzania placówką.

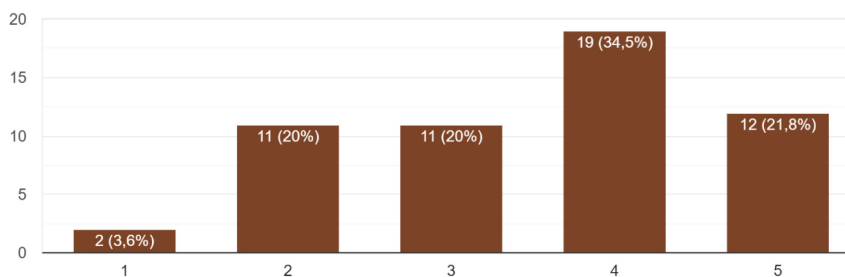
Obszar	Ocena					średnia
	1 pkt	2 pkt	3 pkt	4 pkt	5 pkt	
Właściciel	3	6	10	13	23	3,85
Dyrekcja	4	7	7	17	20	3,76
Nauczyciele	1	3	11	21	19	3,98
Sekretariat	2	9	9	15	22	3,94
Komunikacja ze szkołą	2	9	9	15	20	3,76
Organizacja pracy szkoły	4	11	11	15	14	3,43

Źródło: opracowanie własne

Komentarz do powyższych wyników jest następujący. Najwięcej ocen maksymalnych (5 pkt) otrzymała właścicielka (23 wskazania) oraz sekretariat (22). Średnia ocena właścicielki wynosi 3,85, dyrekcji 3,76, nauczycieli 3,98, sekretariatu 3,94, komunikacji ze szkołą 3,76, zaś organizacja pracy szkoły

kształtuje się na poziomie 3,43. Nie ma tu wielkich rozbieżności w średnich ocenach, natomiast dla porządku należy stwierdzić, iż najwyższą średnią ocen mogą pochwalić się nauczyciele, stosunkowo najgorzej wypada organizacja pracy szkoły.

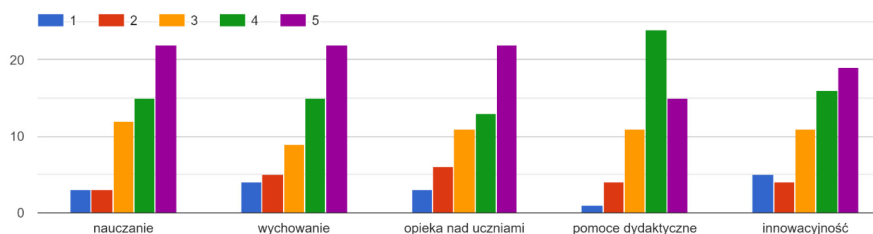
Przeprowadzone badanie miało także umożliwić poznanie opinii rodziców na temat postrzegania procesów organizacyjnych w szkole. Ogólna ocena sprawności organizacyjnej daje nam następujący obraz.



Wyk. 6. Ogólna ocena sprawności organizacyjnej placówki.

Źródło: opracowanie własne.

Sprawność ta została oceniona stosunkowo wysoko. Dwanaście odpowiedzi to oceny najwyższe (21,8%), dziewiętnaście osób stoi na stanowisku, że kondycja procesów zarządzania jest na dobrym poziomie (34,5%). Tyle samo osób dało 2 i 3 punkty (20%), zaś tylko dwie 1 punkt (3,6%).



Wyk. 7. Ocena jakości procesów dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych.

Źródło: opracowanie własne.

Proces kształcenia, będący istotą usługi edukacyjnej jest rozciągnięty w czasie, zaś jego skuteczność można oceniać wyłącznie *ex ante*. Podobnie jak w przypadku nauczycieli, rodzice pozytywnie wypowiadają się na temat jakości usług świadczonych przez szkołę. We wszystkich obszarach, za wyjątkiem wyposażenia w pomoce dydaktyczne, najwięcej jest ocen bardzo dobrych.

Najwyżej punktowano nauczanie (średnia 3,90), natomiast najgorzej wypada innowacyjność (średnia 3,72). Przedstawione dane zebrano w tabeli nr 2.

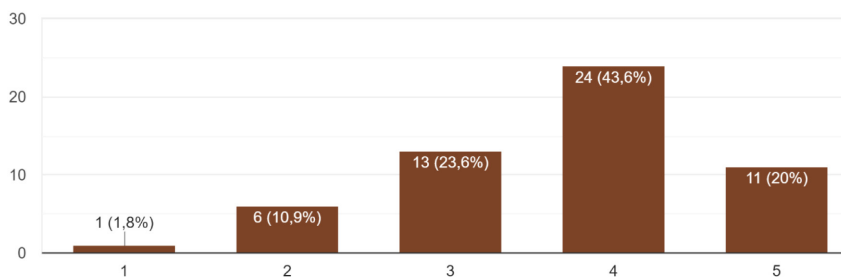
Tab. 2. Ocena jakości procesów dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych.

Obszar	Ocena	1 pkt	2 pkt	3 pkt	4 pkt	5 pkt	średnia
Nauczanie		3	3	12	15	22	3,90
Wychowanie		4	5	9	15	22	3,83
Opieka nad uczniami		3	6	11	13	22	3,81
Pomoce dydaktyczne		1	4	11	24	15	3,87
Innowacyjność		5	4	11	16	19	3,72

Źródło: opracowanie własne

Rozwinięciem poprzedniej analizy jest pytanie dotyczące poziomu nauczania w szkole. Oczywiście opinie w tym zakresie należą do bardzo subiektywnych, niemniej jednak warto poznać zdanie rodziców na ten temat, głównie ze względu na obraz szkoły w środowisku. Przekaz wyrażony w bardzo ogólnikowym, mało precyzyjnym i trudnym do zdefiniowania określeniu „poziomu nauczania” wydaje się ważnym elementem strategii marketingowej placówki<sup>24</sup>.

Generalnie wizerunek szkoły wypada nieźle, bo najwięcej ankietowanych (24 osoby czyli 43,6%) poziom nauczania ocenia na 4 punkty. Jedna piąta sądzi, że jest to bardzo wysoki poziom, jedenaście osób (23,6%) że dostateczny. Siedmiu badanych jest niezadowolonych, wskazując 2 punkty (10,9%) oraz 1 punkt (1,8%).



Wyk. 8. Ogólny poziom nauczania w „Jonatanie” - opinie badanych rodziców.

Źródło: opracowanie własne.

<sup>24</sup> Zob. P. Żebrok, *Marketing w publicznych placówkach oświatowych*, „Społeczeństwo i Polityka” 2016, nr 1, s. 144-156.



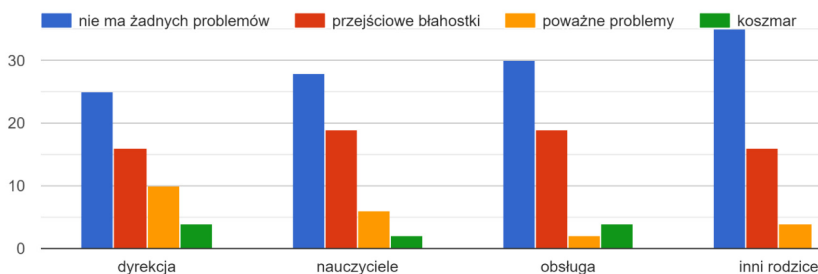
Kolejne obszary zaprezentowane zostały w tabeli 3. Najwyższe uznanie w oczach rodziców ma czas pracy placówki, gdzie średnia wszystkich ocen wynosi 4,43. Najgorzej wypadają opłaty – średnia 3,43.

Tab. 3. Rodzicielska ocena pozostałych obszarów funkcjonowania placówki.

Obszar	Ocena					średnia
	1 pkt	2 pkt	3 pkt	4 pkt	5 pkt	
Atmosfera	2	5	5	21	22	4,01
Bezpieczeństwo	5	<b>10</b>	7	14	19	3,58
Wyposażenie	0	7	7	20	21	4,00
Opłaty	<b>6</b>	5	<b>14</b>	19	11	3,43
Czas pracy placówki	0	2	8	9	<b>36</b>	4,43
Wsparcie dziecka	5	4	6	<b>22</b>	18	3,80
Współpraca z nauczycielami	2	1	12	18	22	4,03
Promocja szkoły	2	4	11	21	17	3,85

Źródło: opracowanie własne

W tabeli pogrubioną czcionką zaznaczono najczęściej pojawiające się oceny poszczególnych obszarów funkcjonowania placówki. I tak: najniższa ocena (1 punkt) pojawia się sześciokrotnie, gdy chodzi o opłaty a kolejnych 14 rodziców temu obszarowi wystawiło 3 punkty, 10 rodziców na 2 punkty oceniło bezpieczeństwo, ocenę dobrą (4 punkty) zaznaczono 22 razy w odniesieniu do wsparcia dziecka. Zdecydowana większość biorących udział w badaniu (36 osób) najwyżej ocenia czas pracy placówki.



Wyk. 9. Rodzicielska ocena problemów w kontaktach ze szkołą.

Źródło: opracowanie własne.

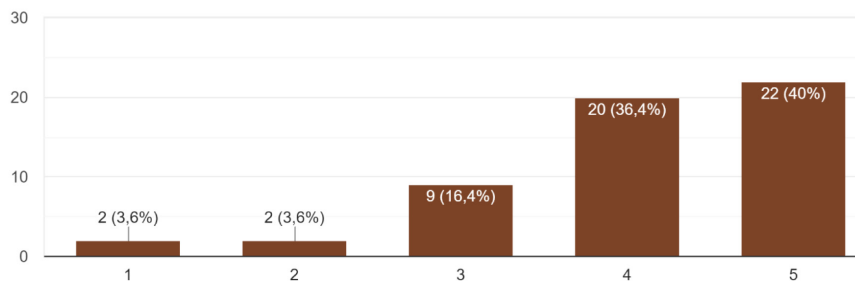
Na wykresie 10 zilustrowano opinie rodziców dotyczące problemów w kontaktach ze szkołą. Jak można zauważyć, rodzice nie widzą poważniejszych niedogodności w tych kwestiach, które zostały im przedstawione w ankiecie. Dla porządku w tabeli nr 4 podano zestawienie liczbowe z zaznaczeniem najczęściej pojawiających się odpowiedzi.

Tab. 4. Największe problemy w kontaktach ze szkołą - opinie rodziców.

	Dyrekcja	Nauczyciele	Obsługa	Inni rodzice
Nie ma żadnych problemów	25	28	30	35
Przejsiowe błahostki	16	19	19	16
Poważne problemy	10	6	2	4
Koszmar	4	2	4	0

Źródło: opracowanie własne

Kolejnym zamysłem badacza była diagnoza wsparcia dzieci przez prowadzących zajęcia. Najwięcej rodziców (40%) ocenia tę pomoc na bardzo dobry, 36,4% na dobry, 16,4% na dostateczny, 3,6% na dopuszczający, 3,6% na niedostateczny.

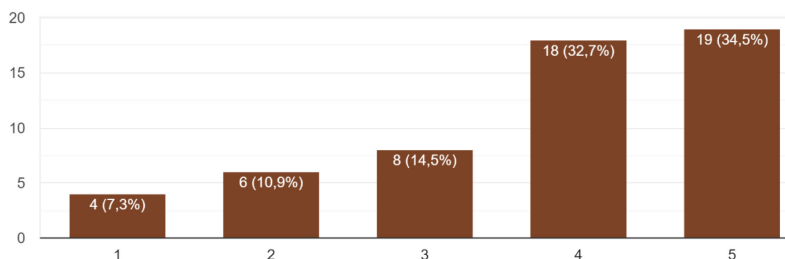


Wyk. 10. Wsparcie dzieci ze strony nauczycieli - opinie rodziców.

Źródło: opracowanie własne.

Bardzo ważna dziedziną funkcjonowania każdej placówki oświatowej to współpraca z interesariuszami. Pytanie brzmiało: Jak ocenia Pani/Pan współpracę szkoły z rodzicami? W odpowiedzi na tak sformułowane zagadnienie większość ankietowanych wypowiedziało się w sposób zadowolający dla dyrekcji, tj. 37 spośród 55 rodziców stoi na stanowisku, że to współdziałanie jest dobre

lub bardzo dobre, ośmiu uważa że dostateczne, dziesięciu jest przekonanych, że to słaby punkt szkoły. Przedstawia to wykres 11.



Wyk. 11. Współpraca szkoły z rodzicami w opiniach respondentów.  
Źródło: opracowanie własne.

Jednym z najważniejszych zagadnień, które poddano badaniom, są plany rodziców dotyczące przyszłości ich dzieci w „Jonatanie”. Od tego jak długo rodzice będą związani ze szkołą zależy w dużej mierze przyszłość placówki. W tym pytaniu można było udzielić następujących odpowiedzi: chcę jak najszybciej przenieść dziecko gdzie indziej, jest to tymczasowe rozwiązanie, planuję zostawić tu dziecko na dłużej, nie wyobrażam sobie innej placówki poza «Jonatanem». Odpowiedzi zebrano w tabeli nr 5 z podaniem ilości wskazań oraz udziałem procentowym.

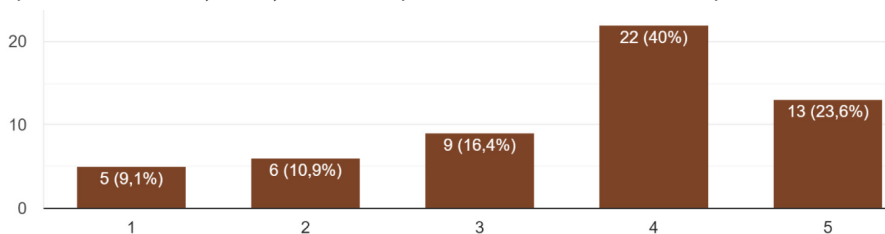
Tab. 5. Plany rodziców dotyczące dalszej współpracy ze szkołą

Odpowiedzi	Liczba wskazań	%
Chcę jak najszybciej przenieść dziecko gdzie indziej	5	9,1%
Jest to tymczasowe rozwiązanie	10	18,2%
Planuję zostawić tu dziecko na dłużej	28	50,9%
Nie wyobrażam sobie innej placówki poza „Jonatanem”	12	21,8%
Razem	55	100%

Źródło: opracowanie własne

Na koniec pytań zamkniętych poproszono rodziców o podzielenie się swoimi odczuciami na temat satysfakcji z pracy szkoły. Zastosowano tu podobną punktację

jak w innych pytaniach: 1 – najniższa ocena, 5 – ocena najwyższa. Jak widać, rodzice wystawili szkole najwięcej ocen dobrych (40%) oraz bardzo dobrych (23,6%).



Wyk. 12. Poziom satysfakcji z pracy placówki.  
Źródło: opracowanie własne.

Kolejne pytania w ankiecie związane były ze wskazaniem najmocniejszych obszarów działalności placówki oraz jej głównych wad. Poproszono także o sugestie, co rodzice chcieliby zmienić w funkcjonowaniu szkoły. Były to pytania otwarte, zaś odpowiedzi zostały pogrupowane według najczęściej pojawiających się zagadnień. Pierwsze z tych poleceń brzmiało: „Proszę wskazać najmocniejsze obszary funkcjonowania placówki (atuty)”.

Jednym z wyodrębnionych obszarów przewijających się w odpowiedziach jest „edukacja-opieka-wychowanie”. Jako atuty rodzice wskazują wsparcie dzieci tzw. trudnych, wymagających większego zainteresowania zarówno pod względem edukacji, jak i wychowania. Doceniają także różnego rodzaju terapie, w tym niezmiennosc osób prowadzących te zajęcia. Zdaniem respondentów mocną stroną szkoły są także różnego rodzaju zajęcia pozalekcyjne, akcje charytatywne i konkursy. Ponadto rodzice najczęściej podnosili takie atuty jak innowacyjność, nowoczesne metody nauczania, nauka dostosowana do możliwości ucznia. Kilkakrotnie pojawiła się wypowiedź „wysoki poziom nauczania”. Kilka osób doceniło opiekę nad dziećmi, dostrzeganie w nich potencjału oraz pomoc pedagogiczną i psychologiczną.

Wśród wypowiedzi, które wskazują na mocne strony szkoły, warto przytoczyć następującą opinię: „W mojej ocenie najważniejszym obszarem funkcjonowania szkoły (oczywiście poza bezpieczeństwem dzieci) jest obszar dydaktyczny. W tym obszarze atutem szkoły jest mała liczebność uczniów w klasach, zaangażowanie wychowawcy w pracę z uczniami, indywidualne podejście do uczniów, nieobciążanie uczniów zbyt dużą ilością zadań domowych oraz dodatkowe zajęcia”.

Z wypowiedzi wynika, że rodzicom podoba się także nowoczesny budynek. Głównie pojawiały się wypowiedzi dotyczące zarówno obiektu, jak i wyposaże-

nia. Ankietowane osoby dostrzegają starania właścicieli o infrastrukturę, plac zabaw, wyposażenie placówki w pomoce dydaktyczne. Charakterystyczna jest następująca opinia: „Szkoła jest ładna, przestronna i czysta, a wewnątrz przyjemne dla oka. Dlatego moje dziecko cieszy się z wybranej przez nas placówki”.

Bardzo ważne wydają się wypowiedzi dotyczące kadry, bowiem liczne badania wskazują, że w głównej mierze to jakość pracy nauczycieli determinuje uzyskiwanie przez uczniów pożądanych efektów edukacyjnych. Zdaniem rodziców w szkole pracuje kilku specjalistów, którzy mają bardzo dobre podejście do dzieci. Są to osoby kompetentne i mają dobry kontakt z dziećmi, co tworzy przyjazną atmosferę podczas zajęć. Respondentów cieszy stała obecność pedagoga i psychologa a także pielęgniarka w szkole. Przykładem pozytywnej oceny pedagogów jest następująca wypowiedź: „Nauczyciele są bardzo mocną stroną placówki. Dobry kontakt z wychowawcą oraz indywidualne podejście do dziecka sprawiają, że dziecko z radością idzie do szkoły. Wychowawca kładzie nacisk na rozwój i funkcjonowanie społeczne”. Według uczestników badania w szkole pracuje wykwalifikowana kadra zarządzająca oraz pedagogiczna, dlatego należy ich wspierać i słuchać potrzeb, które zgłaszają.

Jeszcze jeden wyodrębniony obszar, który przewijał się w wypowiedziach badanych osób, to organizacja pracy placówki. Rodzice podkreślali takie atuty jak mała liczba dzieci w klasie czy zajęcia dodatkowe. To także dobrze zorganizowany czas wolny dziecka, a nade wszystko godziny otwarcia szkoły (sprawowania opieki). Rodzice doceniają marketing placówki, dobór specjalistów oraz zsynchronizowanie zakończenia lekcji w przypadku dwójki dzieci uczęszczających do tej samej szkoły. Spośród innych poruszanych kwestii warto wymienić atmosferę. Jeden z respondentów ujmuje to w ten sposób: „Klimat panujący w szkole sprawia, że dzieci czują się bezpiecznie i bezstresowo. Jest miła atmosfera, a opiekunowie i nauczyciele są zawsze uśmiechnięci i chętni do pomocy. Bardzo dobry kontakt z wychowawcą klasy. Ważna jest też integracja dzieci zdrowych z niepełnosprawnymi”.

W kolejnym punkcie poproszono rodziców o wskazanie, jakie są największe wady placówki. Podobnie jak poprzednio, odpowiedzi pogrupowano w kilka najczęściej występujących wątków: funkcjonowanie placówki, kadra, procesy dydaktyczno-wychowawcze oraz inne.

W sprawach dotyczących działalności szkoły respondenci mają zastrzeżenia do następujących kwestii: brakuje zajęć dla rodziców, na których mogliby dowiedzieć się, jak pomóc dzieciom; zbyt duża liczba dzieci z orzeczeniem w klasie; źle dobrane dzieci pod względem funkcjonowania w klasie; zbyt

mała liczba nauczycieli wspomagających; zbyt duża liczba dzieci (niedostosowanie warunków do dzieci z orzeczeniami na świetlicy); zbyt duża liczba niepotrzebnych informacji wysyłanych przez mobiDziennik, niekoniecznie kierowanych do odbiorcy wiadomości; bagatelizowanie problemów zgłaszanych nauczycielom i dyrekcji. Niektórzy uważają, że „dyrekcja jest zbyt pobłażliwa dla uczniów sprawiających bardzo duże kłopoty, przez co tracą na tym inni uczniowie w danej klasie”. Są też takie głosy: „Mam wrażenie, że dzieci nie są do końca bezpieczne w szkole”, „Ogromny hałas, rumor i chaos”. Ankietowani wskazywali także brak basenu, zajęć sportowych, zawodów szkolnych, zbyt małą salę gimnastyczną.

Rodzice wypowiedzieli się także na temat kadry. Jako wady wskazują „zmęczenie nauczycieli, którzy przez to krzyczą na dzieci”. Ponadto wytykają braki kadrowe, w tym brak specjalistów lub ich niewystarczającą liczbę, brak nauczycieli wspomagających dla dzieci niepełnosprawnych. Niektórzy są zdania, że kadra jest niedoszkolona i niedoświadczona; brak jej kompetencji w stosunku do dzieci z niepełnosprawnościami.

Procesy dydaktyczno-wychowawcze to następny, wyodrębniony obszar, w którym znalazły się krytyczne uwagi. Rodzice mają zastrzeżenia do zbyt rygorystycznej punktacji w systemie oceniania. Pojawiły się opinie, że szkoła nie radzi sobie z agresją uczniów i nie podejmuje zdecydowanych działań wobec takich zachowań. Dzieci nie mają możliwości przygotowywać się z nauczycielami do konkursów, brakuje także indywidualnego podejścia do dziecka.

Kilka wypowiedzi dotyczy spraw, które wybiegają poza obszar nauczania. „Niesmaczne obiady według opinii dzieci, bo sam nie próbowałem”. Można zauważyć pewną roszczeniowość ankietowanych: „Brak sklepiku, automatu ze zdrowymi przekąskami. Krótka otwarta i mała biblioteka. Brak możliwości spędzania przerw na zewnątrz. Brak dobrej komunikacji na linii szkoła – rodzic. Duża ilość dzieci, jak na szkołę prywatną. Brak basenu w klasach starszych. Komunikacja, przekaz informacji rodzic-nauczyciel-dyrekcja we wszystkich kombinacjach. Braki personalne, opieka, funkcjonowanie świetlicy. Niedostateczny przepływ informacji w dokonywanych zmianach początkiem tego roku”. Kilka wypowiedzi dotyczyło parkingu: „Praktycznie brak parkingu dla rodziców, bo tych kamieni z błotem nie można nazwać parkingiem. My, jako rodzice pracujemy w różnych firmach i instytucjach i nie jest dobrze postrzegane przyjeżdżać do pracy w brudnych butach”.

Inne bolączki szkoły: „Chaos na początku roku, trwający przez miesiąc, dwa”; „Brak brania pod uwagę doświadczenia rodziców, brak szacunku do ro-

dzica i jego dorobku w pracy z dzieckiem”; „Czesne za dziecko z orzeczeniem”. Kilka osób wskazało wpadki organizacyjne.

Jedna z matek pisze w ankiecie: „Nie potrafię wymienić takich dominujących a te co występują są – nieuciążliwe. Placówka sama w sobie jest najlepsza jaką mogłam wybrać dla mojego dziecka, raczej wady widziałabym w zachowaniu niektórych rodziców w stosunku do integracji ale to temat rzeka”.

Ostatnie pytanie brzmiało: Co zmieniłby Pan/Pani w funkcjonowaniu placówki? Podobnie jak wcześniej, w tej części również podjęto próbę uporządkowania opinii i przedstawienia ich w syntetyczny sposób. Odpowiedzi pogrupowano w pięć bloków tematycznych, które pojawiały się najczęściej. Są to: organizacja i zarządzanie, kadra, sprawy wychowawcze, nauczanie oraz inne.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, to rodzice wysuwają następujące życzenia i sugestie: Organizacja przerwy obiadowej - ewentualna kontrola czy dzieci zjadają posiłki; mniejsza liczba dzieci, większa liczba osób z personelu. Spotkania ze specjalistami w wyznaczonych terminach. Więcej zajęć sportowych, więcej wycieczek szkolnych, więcej kółek zainteresowań. Liczebność klas. Zastępstwa na terapiach lub ich odrabianie. Wydłużenie czasu pracy świetlicy. Więcej organizowanych wyjazdów dzieci na różne warsztaty, więcej wyjść na zewnątrz z dziećmi. Plan lekcji pozostawia wiele do życzenia. Plan zajęć dodatkowych (nakładające się zajęcia). Zmieniłbym dyrekcję i zarządzanie. Sposób zarządzania placówką i priorytety dyrekcji. Pojawiają się też postulaty finansowe, jak np. szkoła powinna być bezpłatna, możliwość wykupowania obiadów w poszczególne dni oraz „Byłoby cudownie, gdyby w ogrodzie pojawiło się boisko”.

Obszar dotyczący kadry - tu pojawiły się takie uwagi: „Wyczuwam wśród nauczycieli, że brak im należytego docenienia i wsparcia od strony dyrekcji. Dążyłbym do tego, żeby Jonatan stał się miejscem, w którym specjaliści pragną pracować i nie chcą stąd odchodzić. Uważam, że wprowadzenie oceniania nauczycieli zarówno przez rodziców i dzieci pokaże, jak naprawdę wygląda nauczanie w szkole. Przede wszystkim skupiłbym się na rozwiązaniu problemów z rotacją nauczycieli. Bardziej wspierałbym nauczycieli. Żeby nauczyciele mówili dzień dobry do rodziców. Poznawałbym ich potrzeby i je spełniał. Lepszy kontakt nauczycieli zajęć pozostałych, np. języka obcego z wychowawcą lub rodzicem. Są nauczyciele, którzy potrafią świetnie poprowadzić lekcje, zmotywować dzieci, ale są też tacy, którzy w tej szkole są chyba za karę”.

W sprawach związanych z wychowaniem rodzice oczekują przede wszystkim zmian w skali ocen z zachowania. Uważają, że wewnątrzszkolny system oceniania

jest niesprawiedliwy i nieadekwatny w stosunku do dzieci z niepełnosprawnościami. Co ciekawe, rodzice mają duże zastrzeżenia do zachowania uczniów. Postulują, by szkoła podjęła bardziej zdecydowane działanie w stosunku do uczniów, którzy zagrażają bezpieczeństwu innych (biją, wykazują demoralizujące zachowania). „To przede wszystkim – zdaniem rodziców – egzekwowanie statutu szkoły, który pozwala na usunięcie takich uczniów, jeśli zachowania są uporczywe”. Widać tu bardzo subiektywne postrzeganie rzeczywistości przez rodziców, bowiem nagannych zachowań nie dostrzegają u swoich dzieci.

Są też wypowiedzi liberalizujące podejście do zachowania uczniów. „Trzeba pozwalać dzieciom na swobodną zabawę na korytarzu, gdyż cały czas siedzą w ławkach. Nie mają gdzie się wysaleć, przez co nie mogą wysiedzieć na lekcjach i wiercą się”. Niektórzy chcą więcej szkoleń dla nauczycieli z zakresu podejścia do ucznia z problemami wychowawczymi, aby wyeliminować „szarpanie uczniów za nadgarstki i krzyczenie na nich”. Według kilku rodziców niektórzy nauczyciele tak robią, „a przecież dzieci mają orzeczenia, nie są to dzieci w normie i nie można od nich wymagać zachowań, jakich oczekuje się od dzieci zdrowych”.

Rodzice roszczą sobie prawo do ingerencji w procesy nauczania. Na ten temat wywodzą następujące konstatacje: „Należy organizować więcej prac projektowych, aby młodzi ludzie mogli uczyć się, działając i eksperymentując, a jednocześnie odnosić nowe treści do własnej wiedzy, doświadczeń i zainteresowań”. Ich zdaniem aktywność połączona z pozytywnym emocjonalnym zaangażowaniem przyniesie wprost niewiarygodne rezultaty. Część rodziców postuluje, by więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu i wykonywać proste ćwiczenia gimnastyczne podczas lekcji. Pojawiały się też ogólne stwierdzenia, że trzeba kłaść większy nacisk na naukę. Są też takie opinie: „Lekcje są nudne, brak jakiejkolwiek współpracy na linii rodzic – dziecko – nauczyciel”.

Wśród innych spraw pojawiła się wypowiedź, że „Jonatan” wśród rodziców ma opinię instytucji mocno komercyjnej, nastawionej na zysk, a nie na rozwój dzieci. Zdaniem części rodziców szkoła idzie w dobrym kierunku. Pojawiają się też wypowiedzi typu: „na razie nie mam uwag, w chwili obecnej nic nie przychodzi mi na myśl, nie mam zastrzeżeń”. Dwunastu rodziców podało swoje imiona i nazwiska.

W przytoczonych wypowiedziach pojawia się bardzo duża liczba poruszanych problemów. Rodzice dostrzegają tyle samo zalet, co wad. Najwięcej uwag mają do organizacji i zarządzania placówką, stosunkowo niewiele do samego nauczania. Niektóre wypowiedzi nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, często opinie o szkole są skrajnie rozbieżne. Pojawia się duża liczba postulatów,



które często są przeciwstawne. Spore zróżnicowanie poglądów, sprzeczność postrzegania tych samych kwestii świadczy o subiektywnym postrzeganiu pracy placówki. Być może spowodowane to jest zbyt emocjonalnym podejściem do spraw swoich dzieci.

## **Wnioski**

Zagadnienia omawiane w opracowaniu dotyczą postrzegania placówki przez jej interesariuszy. W wyniku przeprowadzonych badań można wyciągnąć pewne konkluzje. Analiza wypowiedzi skłania do wniosku, że rodzice są coraz bardziej wymagający wobec placówek oświatowych. Edukację swoich dzieci traktują jako inwestycję pojmowaną w kategoriach usługi podobnej do każdej innej. Będąc sponsorami usługi edukacyjnej, oczekują zatem choćby częściowego zwrotu poniesionych nakładów w postaci przyrostu wiedzy, umiejętności, kompetencji swoich dzieci.

Do NSP „Jonatan” w przeważającej części uczęszczają dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i wychowawczymi. Większość uczniów szkoły ma orzeczenia poradni pedagogiczno-psychologicznych. Spora grupa to dzieci z różnymi zaburzeniami psychorozwojowymi, co rodzi określone wyzwania dla szkoły i pracujących tu nauczycieli, a także stawia w pozycji placówki postrzeganej jako „szkoła specjalna”. Przykład ten można uogólnić na inne tego typu szkoły, które często specjalizują się w kształceniu specjalnym, oferując naukę dla uczniów ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi. Kształcenie takich dzieci wiąże się z wyższą subwencją, ale wymaga zatrudniania pedagogów wyspecjalizowanych w edukacji specjalnej.

Subwencja oświatowa oraz opłaty wnoszone przez rodziców (czesne) pozwalają na dostosowanie oferty oraz warunków nauczania do potrzeb ucznia. Szkoła oferuje bardzo dobre warunki nauki, liczne zajęcia dodatkowe, rozwijające często nietuzinkowe zainteresowania uczniów. Klasy są mało liczne, z dodatkowo kierowanymi nauczycielami wspomagającymi. Szkoła może pozwolić sobie na dodatkowe zajęcia. Kładzie się nacisk zwłaszcza na naukę języków obcych, w tym zajęcia z native speakerami. Przykładowo niektóre klasy mają w tygodniu 9 godzin lekcyjnych języka angielskiego. Do zalet trzeba też zaliczyć zindywidualizowane programy nauczania dla uczniów szczególnie uzdolnionych lub z dysfunkcjami i zaburzeniami.

Cechą charakterystyczną szkół niepublicznych jest bardzo dobre wyposażenie klas lekcyjnych w pomoce naukowe oraz inny sprzęt służący edukacji. „Jonatan”

dysponuje salami do zajęć językowych, plastycznych, muzycznych, sportowych oraz sprzętem pozwalającym na rozwijanie bogatej gamy zainteresowań pozanaukowych. Powszechnie dostępne tablice interaktywne, komputery, bezprzewodowa sieć, pozwalają na wykorzystanie technik informacyjno-komunikacyjnych (TIK) na lekcjach. Zarówno obserwacja, jak i opinie rodziców pozwalają stwierdzić, że baza szkoły zdecydowanie wyróżnia się na korzyść. Generalnie nie ma problemu braku środków finansowych, jak często jest to deklarowane przez pracowników szkół państwowych.

W szkole pracuje młoda, niedoświadczona kadra. Dużym plusem jest większa dostępność psychologów, logopedów, terapeutów i innych specjalistów. Rodzice dostrzegają zaangażowanie nauczycieli oraz indywidualną pracę z uczniem.

Większość rodziców twierdzi, że oferta placówki spełnia ich oczekiwania. Z reguły rodzice pozytywnie wypowiadają się na temat jakości usług świadczonych przez szkołę. W oczach rodziców wizerunek szkoły generalnie wypada nieźle. Najwyższe uznanie ma czas pracy placówki. Niemniej jednak można dostrzec duże wymagania rodziców wobec szkoły. Często są to wręcz postawy roszczeniowe.

Do wad szkół niepublicznych należy zaliczyć przede wszystkim odpłatność. Analiza innych obszarów pracy placówki, jak np. administracja i zarządzanie, potwierdza problemy z komunikacją czy przeciążeniami informacyjnymi<sup>25</sup>.

## Podsumowanie

Chociaż edukacja postrzegana jest jako dobro prywatne, to wynikające z niej korzyści wykraczają poza osobiste pożytki. To sprawia, że edukacja zajmuje szczególne miejsce wśród innych usług. W dobie społeczeństwa informacyjnego, konieczności wyrównywania szans edukacyjnych, likwidowania barier w dostępie do edukacji, przed niepublicznymi placówkami oświatowymi stoją wielkie wyzwania. Funkcjonowanie w określonych realiach oraz na rynkowych zasadach powoduje poprawę jakości świadczonych usług, a co za tym idzie, ich dynamiczny rozwój. Działalność szkolnictwa niepublicznego w Polsce stała się faktem. Sektor edukacji niepublicznej w Polsce od lat dynamicznie się rozwija, wzbogacając ofertę edukacyjną. Od kilkunastu lat jest to znaczący rynek, często bez naukowego podłoża w piśmiennictwie, dlatego podjęcie refleksji na ten temat staje się uzasadnione.

<sup>25</sup> Zob.: P. Żebrok, *Przeciążenia informacyjne i komunikacyjne w organizacjach na przykładzie instytucji oświatowych*, [w:] *Kapitał ludzki wobec wyzwań współczesności*, A. Wziątek-Staśko (red.), Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2014, s. 113-129.

Przedmiotem opracowania była analiza działalności niepublicznych placówek oświatowych z perspektywy ich interesariuszy a zawarte w publikacji treści obejmują raport z badań empirycznych. Zaprezentowane wyniki badań pozwalają na przedstawienie wizerunku, który oparty jest na opiniach rodziców. Obraz ten jest bardzo zróżnicowany i z pewnością subiektywny. Przeprowadzone badania nie są wolne od mankamentów. Należą do nich niezbyt liczna próba badawcza oraz ograniczenie badań tylko do jednej placówki. Niemniej jednak przytoczone opinie mogą rzucić nowe światło na postrzeganie działalności placówek niepublicznych. Można też żywić nadzieję, że będą inspirować do dalszych poszukiwań, w tym oceny perspektyw rozwoju tego typu szkół.

Zaprezentowane wyniki to pewien fragment diagnozy przeprowadzonej w szkole. Oprócz metody sondażu diagnostycznego wykorzystano metodę badania dokumentów i metodę obserwacji uczestniczącej. Dominującą rolę treści opracowania stanowią opinie rodziców. Daje to dosyć pełny i klarowny obraz tej konkretnej placówki. Wyników nie można natomiast uogólniać na wszystkie placówki niepubliczne, głównie ze względu na ich duże zróżnicowanie. Mogą być jednak przyczynkiem do poszerzenia i pogłębienia analiz w zakresie funkcjonowania niepaństwowej oświaty, a także pewnym punktem odniesienia dla szkół publicznych.

**Przemysław Żebro** *jest wieloletnim nauczycielem oraz dyrektorem placówek oświatowych. Jest absolwentem uniwersytetów: Śląskiego, Warszawskiego, Jagiellońskiego oraz Wyższej Szkoły Biznesu i UPJP2. Uczestnikiem konferencji naukowych w kraju i za granicą. Autorem kilkunastu publikacji naukowych o tematyce oświatowej. Przewodnikiem górskim i terenowym, przodownikiem turystyki górskiej, pilotem wycieczek. Działaczem społecznym. Laureatem nagrody Rektora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie za najlepszą pracę doktorską.*